Nr. 560. **Kraków, Czwartek 5 Grudnia 1907.** **Rok XXVI.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Noccasi i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 61.
OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersa.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

Oświadczenie posła Dziembowskiego w komisyi Sejmu pruskiego. — Uchwały komisyi dla projektu wywłaszczenia. — Niemieckie partye wolnomyślne wobec projektów antipolskich. — Ultimatum Bülowa. — Koło polskie wobec wniosku Masaryka. — W parlamencie austryackim wniosek o rozdział kościoła i państwa. — Wydalenie studentów żydowskich z Kijowa. — Nieudały zamach na pierwszego prokuratora w Petersburgu.

Przedłożenia antipolskie.

(Tel. „N. Reformy“ z d. 5 grudnia.)

Projekt ugodowców.

Poznań. Pisma tutejsze podają w kategorycznej formie, że rzeczywiście na poniedziałkowem posiedzeniu komisyi sejmu pruskiego dla projektu wywłaszczenia **poseł Dziembowski zawiadomił o projekcie powstania polskiej partyi, mającej na celu stworzenie pokoju między Polakami a Niemcami.** Według oświadczenia pos. Dziembowskiego, ta powstać mająca polska partya stałaby mniejwięcej na **stanowisku bruszury p. Turny.**

(Wiadomość o tym projekcie ugodowym podaliśmy według „N. Fr. Presse“ w wtorkowym wieczornem numerze. Przyp. Red.).

Wywłaszczenie w komisyi sejmu pruskiego.

Berlin. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi sejmowej dla przedłożenia o prowincyach wschodnich **przyjęto oba wnioski wolno-konserwatywne w sprawie użycia funduszów 300 milionów i 50 milionów marek** na osiedlenie niemieckich robotników, natomiast **odrzucono wniosek,** postawiony przez konserwatywnych, **aby wywłaszczenie ograniczyć na posiadłości polskie.** Wniosek ten odrzucono przeciw głosom konserwatywnym.

Następnie przyjęto pierwsze artykuły, wszystkie bez zmiany. Konserwatywny wniosek co do przekształcenia komisyi kolonizacyjnej, został na razie odłożony aż do obrad nad dotyczącemi paragrafami przedłożenia i przyszedł pod obrady par. 14, dotyczący podstaw ordynacyi wywłaszczenia. Paragraf ten zgodnie z wolno-konserw. wnioskiem został w tej mierze zmodyfikowany, że prawo wywłaszczenia ma być nadane dla zakładania i przekształcenia przedsiębiorstw kolonizacyjnych.

Stanowisko posłów polskich.

Berlin. Dzienniki donoszą, że polska frakcya w parlamencie odstąpiła od zamiaru wniesienia interpelacyi w sprawie ustawy o wywłaszczeniu, wniesionej w Sejmie pruskim.

Berlin. Pisma tutejsze podają, jakoby w kołach polskich rzucono myśl, by w odpowiedzi na przedłożenia antipolskie wszyscy posłowie polscy do parlamentu i Sejmu pruskiego złożyli mandaty, a na następców polecili swoim wyborcom kandydatów socyalistycznych.

Stanowisko partyi wolnomyślnych.

Berlin. Powszechną uwagę zwrócił artykuł posła Gotheima, ogłoszony wczoraj w „Berliner Tageblatt“. Poseł Gotheim, należący do wolnomyślnego zjednoczenia, przemawiał — jak wiadomo — także w parlamencie przeciw polityce antipolskiej. — Artykuł, zatytułowany „Austrya a nasza polityka polska“, zawiera między innemi następujący ustęp:

Wolnomyślni zwalczali zawsze tę politykę antipolską i nadal zwalczać ją będą, jako politykę gwałtu i ustawodawstwa wyjątkowego. Wydarzenia czasu ostatniego dowodzą tego, jak bardzo pogorszyło się nasze położenie zagraniczne z powodu owej polityki wewnętrznej. Wprawdzie odpowiadałoby to naszym życzeniom, aby Austrya była państwem niemieckiem, lecz takiem państwem ona nie jest. W Austryi Słowianie przeważają nad żywiołem niemieckim, a Włosi przyłączyli się do nich, gdy demonstrowali przeciw Niemcom. Możnaby się pocieszać jeszcze, gdyby przynajmniej wszyscy Niemcy byli po naszej stronie, lecz i to nawet nie ma miejsca. Wielkie stronnictwo klerykalne, chrześcijańsko-społeczni i socyalno-demokratyczne stronnictwo, a więc dwa największe stronnictwa w parlamencie austryackim, stoją w szeregach naszych przeciwników. W parlamencie austryackim jest także bardzo wielu posłów liberalnych, którzy lubo potępiali demonstracyę, urządzoną przeciw nam przez Słowian, lecz także równie silnie potępiają naszą politykę antipolską.

Wprawdzie obopólne rządy zawarły sojusz zaczepno odporny i zapewne o ile o nie chodzi, dotrzymują go, lecz czy przy danem usposobieniu parlamentu austryackiego sojusz ten zostanie odnowionym, jest rzeczą conajmniej wątpliwą. Sympatye władców i rządów dzisiaj nie wystarczają tam, gdzie brak sympatyi ludów. Na Węgrzech zaś, dzięki gwałtom wyborczym, Węgrzy mają dzisiaj większość w Sejmie, lecz gdy to się zmieni, Słowianie i inne żywioły nam nieprzychylne będą w Sejmie w większości a wtedy na nic nam się przyda przyjaźń Madziarów. Okazuje się więc, że nigdzie w świecie nie mamy więcej sympatyi.

Nie należy zapominać, że pod uciskiem węgierskim cierpią także Niemcy. My wspieramy Niemców na Węgrzech moralnie i materyalnie. Materyalnie popieramy ich szkoły. Lecz czyż ci nie będą musieli do nas zawołać: Zachowajcie sobie wasze pieniądze, gdyż nigdy nie potraficie naprawić błędu i szkody, jaką nam wyrządzacie przez waszą nietolerancyę narodową w waszem państwie, gdzie wy macie większość. Każdy Niemiec musi odczuć wstyd, że inni Niemcy mogą nam coś podobnego powiedzieć.

Jako wolnomyślni pomagaliśmy kanclerzowi utrzymać się w walce z centrum, gdyż przyrzekł nam wolnomyślne reformy. Lecz jak dopełnił ks. Bülow tych przyrzeczeń? Przedłożył ustawę o wywłaszczeniu Polaków i ustawę ograniczającą swobodę przemawiania na zgromadzeniach w języku nie niemieckim. Te przedłożenia są poprostu policzkiem dla partyj wolnomyślnych. O to blok rządowy rozbić się musi. Niemcy tylko wtedy mogą odzyskać sympatyę wszystkich ludów cywilizowanych, jeżeli partye wolnomyślne wystąpią w obronie praw ludzkich i przeciw ustawodawstwu wyjątkowemu.

Ultimatum Bülowa.

(Tel. „N. Reformy“ z 5 grudnia.)

Berlin. Wczorajsze posiedzenie parlamentu miało niespodziewany przebieg. Po krótkiej mowie ministra wojny von Einem, który polemizował z wczorajszemi sensacyjnemi rewelacyami posła narodowego liberalnego Paaschego, postawiono nagle wniosek o przerwanie posiedzenia. — Wniosek ten przyjęto nieznaczną większością po burzliwej dyskusyi. — Zewsząd żądano wyjaśnień od posłów opozycyjnych, jaki jest powód nagłego odroczenia posiedzenia. Tymczasem dowiedziano się, że ks. Bülow zaprosił do siebie stronnictwo bloku rządowego i oświadczył, że **jeżeli stronnictwa bloku do dnia dzisiejszego nie zdeklarują zgody i nie przyrzekną popierać go bezwzględnie zarówno w parlamencie jak i w sejmie pruskim, kanclerz poda się do dymisyi.**

To oświadczenie Bülowa zrobiło sensacyjne wrażenie. Wieść o niem szybko przebiegła kuloary. Posłowie najrozmaiciej komentują przyczyny tego kroku Bülowa. Według jednych, Bülow miał oświadczyć, że opozycya stronnictw wolnomyślnych przeciw reformie podatkowej jest jedną z przyczyn, dla których chce dymisyonować; według innych, przyczyną miałoby być przyjęcie, jakiego doznała ustawa o wywłaszczeniu Polaków, oraz ustawa o stowarzyszeniach, dla której **Bülow w parlamencie nie ma większości.** — Ustawa o wywłaszczeniu napotyka na **bardzo silny opór u konserwatystów,** których część żąda wprawdzie jeszcze dalszych ostrzejszych ograniczeń dla Polak w, jednakże reszta podnosi bardzo poważne wątpliwości.

Jeden z członków Izby panów ogłosił w organie konserwatystów „Kreutz-Zeitung“ artykuł, w którym wywodzi, że można wywłaszczać n. p. dla celów komunikacyi, lecz przez wywłaszczenie takie, jakiego sobie życzy Bülow, z pewnością nie usunie się niebezpieczeństwa polskiego, jeżeli takie istnieje, a ściągnie się na siebie morze nienawiści i wywoła nadzwyczaj żywą agitacyę.

W kołach politycznych panuje wielkie wzburzenie z powodu zajść na wczorajszem posiedzeniu parlamentu i oświadczenia Bülowa. Decyzyi oczekują dzisiaj.

Berlin. „Berl. Tagebl.“ pisze, że pozorną przyczyną kroku Bülowa była onegdajsza mowa pos. Paaschego, który jest wiceprezydentem parlamentu. Pos. Paasche w mowie swej zaatakował bardzo ostro ministra wojny von Einem, który zapewnił w parlamencie, że przeciw hr. Hohenau nie istnieje żaden zarzut; natomiast w przeddzień tego zapewnienia odbyła się przed sądem honorowym wojskowym rozprawa przeciw hr. Hohenaua, na której odczytano list Hohenau do kirasyera Bolhardta, stwierdzający, że łączył ich stosunek seksualny. Na rozprawie tej przesłuchiwano także Hardena. Należy sądzić, że von Einem albo o tem wszystkiem nie wiedział, albo rozmyślnie wprowadził parlament w błąd. Dzienniki przypuszczają, że Paaschemu dostarczył materyału do przemówienia tego sam Harden, a wnoszą to z tego, że syn Paaschego jest zaręczony z córką Wittinga, brata Hardena.

Wyjaśnienie urzędowe.

Berlin. „Nordd. Allg. Ztg.“ donosi: Kanclerz Rzeszy ks. Bülow wczoraj przed otwarciem posiedzenia parlamentu poprosił do siebie na konferencyę przywódców partyi większości. Powodem tego były zajścia w dniu onegdajszym. Zdaje się, że prowadzenie spraw państwa w myśl zainaugurowanej 13 grudnia z. r. polityki, niema widoków, jeżeli powołane do współpracy stronnictwa w swych parlamentarnych wystąpach pójdą za onegdajszym przykładem i dalej będą siebie wzajemnie i rząd zwalczały. Z tego powodu wczorajsze posiedzenie po mowie ministra Einema zostało przerwane i do dzisiaj odroczone.

Posiedzenie parlamentu.

Berlin. Biuro Wolffa donosi: W parlamencie w dalszym ciągu obrad nad etatem, minister wojny Einem powrócił do onegdajszych wywodów p. Paaschego o procesie Moltke—Harden, jakoteż co do afery Hohenau i Lynar i odpierając twierdzenie p. Paaschego, prosi go, by materyał, jaki się u niego znajduje, dał miarodajnym kołom do dyspozycyi. Minister podkreślił raz jeszcze, że podczas ostatniej swej mowy zupełnie był uprawniony powiedzieć, iż nic nie zostało udowodnionem, że są tylko nieskontrolowane pogłoski. Także nieprawdą jest, że major placu Hülsen podczas rozprawy sądowej przyznał, iż władza wojskowa ma pozytywne dane co do zboczenia Lynara, Hohenau i Moltkego. Minister powtarza prośbę do Paaschego i prosi każdego, kto ma pozytywne dane, by dał je władzom do rozporządzenia, a minister i armia będą mu za to wdzięczne. Raz trzeba z brudami skończyć i minister pragnie koniec położyć całej sprawie. Wreszcie podał minister do wiadomości, że hr. Hohenau i Lynar stawili się przed sąd.

Prezydent podaje do wiadomości, że stronnictwa blokowe postawiły wniosek o odroczenie posiedzenia. Wniosek ten przyjęto w imiennem głosowaniu przeciw głosom soc.-demokratów, centrum i Polaków, 169 gł. przeciw 134.

Nastąpiła burzliwa dyskusya regulaminowa. Socyalni demokraci i centrum domagają się wyjaśnienia powodu wniosku odraczającego.

Pos. Wisner (woln. p. lud.) wskazuje, że ważne polityczne wydarzenia czynią koniecznem odroczenie, zaś pos. Bassermann (nar. lib.) uzasadnia odroczenie tem, że jest życzeniem narodowych liberałów, aby przed dalszemi obradami nad etatem, dzisiejsze ważne wywody ministra wojny zostały dosłownie przedłożone.

Następne posiedzenie dziś o godzinie 1 po południu.

Dymisya Rheinbabena.

Berlin. Słychać, że minister skarbu Rheinbaben ma na każdy sposób ustąpić, gdyż jest przeciwnikiem reformy podatkowej, zaproponowanej przez Bülowa.

Rada państwa.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 5 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad nagłością wniosku pos. Masaryka w sprawie uniwersyteckiej.

Kwestya uniwersytecka.

Pos. Rybar podnosił, że w niemieckich uniwersytetach postępuje się najgorzej ze słowiańskimi studentami.

Pos. prof. Redlich omawiał szczegółowo zarzut przepełnienia uniwersytetów żydowskiemi siłami profesorskiemi. Jeżeli pragnie się powstrzymać zapełnienie uniwersytetów żydowskimi profesorami, nie trzeba się zbytnio o to starać, gdyż akcya w tym kierunku trwa stopniowo od szeregu lat. W Austryi dla rozmaitych uniwersytetów istnieje różna miara. W uniwersytecie w Gracu, odkąd prof. Gumplowicz poszedł na pensyę, niema profesora żyda. Praski uniwersytet — jak mówią — jest przepełniony żydami. W wiedeńskim uniwersytecie, do którego przybywa co jest najlepszego z talentów i sił żydowskich, nie jest jeszcze przeprowadzoną zasada, że żyd nie może być zamianowany profesorem. Zasada, że uczonego należy oceniać tylko według wartości dla nauki, istnieje w Austryi tylko w teoryi. Mowca zaznacza, że pruskie uniwersytety nie uprawiają antisemityzmu.

Stanowisko Koła polskiego.

Prezes Koła polskiego Głąbiński złożył następujące oświadczenie:

„Polacy zawsze wysoko cenili zgodną z konstytucyą, zagwarantowaną wolność wiedzy i nauczycieli, jakoteż równouprawnienie poszczególnych szczepów co do wszystkich koncesyj, a więc także i na tem polu, albowiem widzimy w tem podstawę nowożytnego życia prawnego i postępu. Taksamo trwamy przy zasadzie autonomii naszych uniwersytetów i jesteśmy zdecydowani odeprzeć z całą stanowczością wszelkie wmieszanie się w tę sprawę. Wogóle jesteśmy zdania, że wiedza i uniwersytety powinny być jak najdalej usunięte z pod wpływu stronnictw. Wyznając to zasadnicze zapatrywanie, głosować będziemy za nagłością wniosku Masaryka, nie zajmując przez to stanowiska przeciwko żadnej partyi. (Oklaski).

Dalsze obrady.

Dyskusyę zamknięto i wybrano mowcami generalnymi „pro“ Pernerstorfera, „contra“ Kreka.

Pos. Pernerstorfer polemizował szczegółowo z mowami posłów chrześcijańsko-społecznych i zapowiedział, że w dyskusyi szczegółowej wniesie projekt ustawy, domagający się rozdziału teologicznych wydziałów od uniwersytetów i przemiany ich w instytuty prywatne.

Po przemowie generalnego mowcy „contra“ Kreka, który protestował przeciw antikościelnym wywodom rozmaitych posłów, zabrał głos pos. Masaryk dla wywodu końcowego.

Wniosek o rozdział kościoła od państwa.

Mowca w wywodzie końcowym zapowiada **wniesienie wniosku nagłego w sprawie rozdziału kościoła od państwa i wyraża nadzieję,** że właśnie wierzący katolicy w tem go poprą, gdyż nie domaga się niczego, jak tylko by religia była uważaną za kwestyę serca i sumienia.

Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 11 przed południem.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegramy „N. Reformy“ z 5 grudnia.)

Z uniwersytetu kijowskiego.

Kijów. Na nadzwyczajnem zebraniu rady profesorskiej postanowiono prosić ministra oświaty, aby zamknął uniwersytet do końca wakacyj świątecznych, a do chwili nim odpowiedź nadejdzie, wykłady zawiesić. Ujawnia się silne wrzenie wśród studentów politechniki. W politechnice odbyło się nielegalne zebranie, które jednak rozeszło się, nim przybyła policya.

Kijów. Po zamknięciu uniwersytetu postanowił generał gubernator wydalić żydowskich studetów z miasta.

Zamachy.

Kalisz. W Zduńskiej Woli zabito strażnika ziemskiego.

Mohylów. W Homlu na ulicy Zamkowej nieznany żyd strzelił do komisarza Popowa.

Zamach na Herscheimana.

Moskwa. Pet. Ag. tel. donosi: Kobieta, która wczoraj przed południem wykonała zamach na generał-gubernatora Herschelmanna, została przewiezioną do szpitala. Przy przewożeniu dawała tylko słabe oznaki życia.

Podczas zamachu woźnica powozu został zraniony przez odłamek bomby. **Konie zostały w kawałki poszarpane.**

Nieudały zamach na Kamyszyńskiego.

Petersburg. Jak z kół policyjnych donoszą, na pierwszego prokuratora najwyższego trybunału, Kamyszyńskiego, przygotowywano zamach terorystyczny. Zamachowi zdołano zapobiedz. — Kamyszyński wstrzymał przyjęcia.

Sprawa pożyczki rosyjskiej.

Petersburg. Pet. agencya tel. jest upoważnioną do kategorycznego zaprzeczenia rozszerzonej w prasie pogłosce, jakoby Rosya zamierzała podjąć za granicą pożyczkę w wysokości dwóch miliardów fraków. Podobne kwestye zawisłe są od uchwały Dumy, w której niedawno wniesiono przedłożenie budżetowe. Pogłoskę rozpuszczono dla celów spekulacyjnych, by zapobiedz zwyżce rosyjskich papierów.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 5 grudnia.

Sztokholm. Ministrowie obrony kraj., spraw wewn. i marynarki otrzymali uproszoną dymisyę i zostali zamianowani ich następcy.

Sprawy cukrowe.

Wiedeń. Wielki komitet wykonawczy dla przemysłu cukrowego przetwórczego, przyjął na posiedzeniu rezolucyę, która oświadcza, że wniesiona w parlamencie ustawa o zniżeniu podatku cukrowego, nie nadaje się do przyjęcia. Rezolucya domaga się natychmiastowego zniżenia podatku cukrowego o 10 kor.

Z Izby francuskiej.

Paryż. Izba deputowanych uchwaliła za zgodą ministra handlu kredyt jednego miliona franków, przeznaczonego na to, aby żołnierzom dziennie dawać ćwierć litra wina.

Rejencya w Szwecyi.

Sztokholm. Svenska tel. bureau donosi, że król Oskar osłabł w ostatnim czasie z powodu niespokojnego snu i diatego prosili go lekarze, aby sprawy rządowe na pewien czas odłożył. Następca tronu został wczoraj zamianowany rejentem podczas słabości króla.

Kronika.

Dziś:

Kraków, czwartek 5 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: Anastazego m. i Kryspiny.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 m. 24, zachód o godz. 3 min. 38; długość dnia godzin 8 min. 14.

Teatr miejski w Krakowie: „Tren na śmierć Stanisława Wyspiańskiego“ przez L. Staffa, scena z „Nocy Listopadowej“ i „Warszawianka“.

Odczyty: W uniw. lud. p. J. Cynarskiego p. t. „Polska średniowieczna na tle dziejów powszechnych“ o godz. 7½ wieczorem (Muzeum techniczno-przemysłowe, ul. Franciszkańska l. 4).

W uniw. lud. (ul. Szewska l. 16) p. Heleny Radlińskiej p. t. „O popularyzacyi“ o godz. 7½ wieczorem.

W „Zjednoczeniu“ (Rynek gł. 17) prof. Chciuka p. t. „O chłopach“ Wł. Reymonta o godz. 7½ wieczorem.

Posiedzenie Rady miejskiej w sali obrad magistratu o godz. 5 po południu.

Posiedzenie Tow. im. Kopernika w zakładzie mineralogicznym (ul. Gołębia 11) o godz. pół do 7 wieczór.

Zabawa dla dzieci w „Resursie urzędniczej“, o godz. 6 wieczór.

Cyrk Edison: Przedstawienie kinematograficzne o godz. 8 wieczorem.

Repertoar teatru lwowskiego: Dziś „Faust“ Gounoda (drugi występ gościnny Giacomo Rawnera, tenora opery „La Scala“ w Medyolanie, w partyi tytułowej, i Ireny Bohuss w partyi Małgorzaty).

Protest przeciw pruskim gwałtom. Jak to już wczoraj donieśliśmy, wiec ogólno-obywatelski mieszkańców Krakowa, dla wyrażenia protestu przeciw najnowszym projektom antipolskich ustaw, odbędzie się w niedzielę 8 grudnia w sali obrad Rady miasta o godzinie 4 popołudniu. Komitet obywatelski, złożony z przedstawicieli wszystkich stronnictw, uchwalił wczoraj rezolucyę, która będzie wiecowi przedstawiona do uchwalenia.— Komitet uchwalił dalej, aby dyskusyę dla zaznaczenia powagi chwili ograniczyć, tak, by jedynie przemawiał z każdego stronnictwa politycznego jeden mowca. Wiec imieniem komitetu zwoła komisya ścisła, wybrana z jego łona, a składająca się z dra Ernesta Bandrowskiego, Kazimierza Bartoszewicza, dra Juliana Gertlera, Piotra Kosobuckiego i Władysława Turskiego. Charakter wiecu będzie publiczny, t. j. wiec będzie dostępny dla wszystkich. O ile uczestnicy nie pomieszczą się w sali Rady miasta, co jest przewidziane, drugi wiec równoczesny odbywaćby się mógł w dziedzińcu magistratu. Straż honorową podczas wiecu pełnić będzie młodzież akademicka.

Młodzież uniwersytetu Jagiellońskiego, celem zaznaczenia swej solidarności z całym narodem w proteście przeciw gwałtom pruskim, urządza wiec ogólno-akademicki w sali „Sokoła“ krakowskiego, jutro, w piątek, 6 b. m., wieczorem.

Podobne zebrania protestujące odbywają się po kolei prawie we wszystkich stowarzyszeniach, korporacyach i związkach zawodowych w Krakowie.

Wystawa gwiazdkowa. W niedzielę otwartą została w domu technicznym gwiazdkowa wystawa artykułów budowlanych i wyrobów przemysłowych. Wystawa mieści się w trzech dużych salach parterowych domu technicznego i obfitością pięknych okazów zasługuje na zwiedzenie. Obok licznie nadesłanych wyrobów większych zakładów przemysłowych, jak fabryk ślusarskich, odlewarni, hut, kaflarni i t. p., silnie jest również reprezentowany dział przemysłu mniejszego. Piękne i artystyczne wyroby poszczególnych rękodzielników wskazują na wysoki rozwój drobnego przemysłu. Obok oryginalnych ornamentacyj metalurgicznych, uderzają oko harmonią linij i pięknem wykończeniem meblowe wyroby stolarskie.

Na uwagę zasługują nadto piękne wyroby artystycznych zakładów kamieniarskich, wyroby blacharskie, pozłotnicze i introligatorskie. Dalej są okazy pięknych haftów, wyroby majolikowe, keramiczne i wiele innych pięknych drobiazgów. — Przy każdym okazie uwidocznioną jest cena, za którą po ukończeniu wystawy można obrany przedmiot zakupić. Wogóle wystawa godną jest zwiedzenia, gdyż obok wielu przedmiotów zbytkowych, obfituje w objekta użyteczne dla potrzeb przemysłu i użytku gospodarskiego.

Św. Mikołaj w „Sokole“. W niedzielę, 8 b. m., o godzinie 3 po południu, urządza „Sokół“ obchód św. Mikołaja dla dziatwy. Program będzie bardzo urozmaicony: będzie deklamacya i choralny śpiew, wykonany przez dzieci, będą także świetlne obrazy, które niezawodnie zajmą małych widzów. Św. Mikołaj w otoczeniu aniołków wypowie stosowną admonicyę. Dyabełki zaś wykonają swe igrzyska zawrotne. Kulminacyjnym punktem będzie rozdawanie podarków... A podarki będą polskie, ładne, a zarazem i słodkie. Bilety sprzedaje sklep p. Wołkowskiego, Rynek A—B, po 70 h od dziecka. Wstęp dla dorosłych po 1 K. Barwa biletów odmienna dla dziewczynek i chłopców.

W Towarzystwie technicznem odbyło się wczoraj posiedzenie, które prezes prof. Steingraber zagaił, poświęcając gorące wspomnienie pośmiertne Stanisławowi Wyspiańskiemu; zebrani członkowie pamięć zmarłego uczcili powstaniem.

Następnie inżynier Fr. Perdes wygłosił odczyt p. t. „O ochronie Krakowa i Podgórza od powodzi“. Prelegent w swem krótkim a treściwym przemówieniu wykazał korzyści dla gminy miasta Krakowa i Podgórza po przeprowadzeniu regulacyi wodnej. Po referacie prof. Steingraber otworzył nad odczytem dyskusyę, w której zabierali głos pp. inż. Vetulani, Kaczmarski, r. m. Kwiatkowski i burmistrz miasta Podgórza Marjewski.

Drugi odczyt w tej samej kwestyi odbędzie się w najbliższym czasie.

Z Tow. im. Pestalozziego. Dalszy ciąg walnego zgromadzenia z porządkiem dziennym: Wnioski i interpelacye, wybór dopełniający członków wydziału i wybór rady nadzorczej, odbędzie się dnia 20 b. m., o 7 wiecz., w lokalu związku akademickiego (Sławkowska 11).

Na cel sprowadzenia zwłok J. Słowackiego do kraju złożyła p. Irena Solska 50 kor., za który to dar serdeczne podziękowanie składa akademicki komitet dla sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego do kraju w Krakowie.

Z krakowskiej grupy „Pomoc Bratnia“ w Zakopanem. W piątek dnia 6 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali biblioteki domu akademickiego odbędzie się doroczne walne zgromadzenie grupy krakowskiej Towarzystwa Domu Zdrowia uczącej się

młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia" w Zakopanem. Porządek dzienny obejmuje: Sprawozdanie ustępującego zarządu, sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie absolutoryum ustępującemu zarządowi, przyszłość grupy, legat im. Stanisława Wyspiańskiego przy Tow. „Bratnia Pomoc", wybór zarządu i komisyi rewizyjnej, wnioski i interpelacye.

Represye prasowe. Pisma warszawskie donoszą: Główny naczelnik kraju na zasadzie przepisów o stanie wojennym postanowił zawiesić „Gazetę dla wszystkich" oraz czasopisma „Naród a państwo" i „Szkoła polska".

Główny naczelnik kraju wydał rozporządzenie, aby wycofano z obiegu i zniszczono wydrukowane w drukarni S. Orgelbranda Synów ilustrowane ogłoszenie na prenumeratę tygodnika „Świat".

Komitet do spraw prasowych rozpoczął dochodzenie śledcze przeciwko redaktorom „Kuryera Litewskiego" za wydrukowanie artykułu p. t. „Rzut oka wstecz", oraz „Dziennika Wileńskiego" za wydrukowanie artykułu p. t. „Finanse a ludność".

Zajście w teatrze. Artystka teatrów warszawskich p. Siennicka, bawiąca gościnnie w Sosnowcu, przerwała swe gościnne występy w sposób nader niezwykły. O sprawie tej pisze „Kuryer Zagłębia":

„Artystka przyzwyczajona do sceny warszawskiej, poraz pierwszy puściła się na wycieczkę artystyczną po prowincyi i, rzecz prosta, musiały ją wyprowadzać z równowagi braki sceny prowincyonalnej. Zdenerwowana w najwyższym stopniu, p. Siennicka podczas przedstawienia sztuki „Ptaszyna" zwróciła się w akcie 3-cim do publiczności z oświadczeniem, że kończyć sztuki nie może i rzeczywiście zeszła ze sceny, pozostawiając w osłupieniu publiczność, nieprzyzwyczajoną do takiego rozwiązania przedstawienia.

W liście do dyrekcyi teatru p. Siennicka tłómaczyła swe postąpienie — chorobą".

Ucieczka balonu „Patrie". Z Londynu telegrafują: We wtorek po południu balon „Patrie" ukazał się ponad Glasgowem. Balon leciał w kierunku północnym. Od chwili katastrofy „Patrie" unosi się w powietrzu już 72 godzin. Kierownik firmy, która dostarczała materyałów do sporządzenia balonu, oświadczył, że „Patrie" może się unosić w powietrzu 10—15 dni. Gdyby zaś balon spadł do morza, mógłby utrzymać się na powierzchni przez kilka tygodni, ponieważ sporządzony jest z materyału nieprzemakalnego.

Z Paryża telegrafują: Jak słychać w kołach poselskich, kilku deputowanych zamierza wnieść interpelacyę z powodu ucieczki balonu „Patrie".

Zmarli.

W Tarnowie umarł we wtorek Jan Martusiewicz, kasyer w Kasie oszczędności tarnowskiej, w 77 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we czwartek po południu.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 4 grudnia.

GRAND-HOTEL: S. Potworowski z Berlina, W. Ustrzycki z Czelatyc, E. Wolski z Haerłowic, Z. Jordan z Wojnicza, J. Jędrzejowicz ze Staromiasta, A. hr. Skrzyński z Zagórzan, A. hr. Męciński z Dukli, Dr A. Goldhammer z Sanoka.

HOTEL SASKI: M. Boros z Zillein, E. Medina z Wiednia, L. Fryze z Warszawy, L. Antoine z Chalons, M. Młodnicki ze Lwowa, E. Zienkowski z Warszawy, A. Nikorowicz ze Lwowa, W. Krzeczunowicz z Janowiec, Z. Woyczyński z Gub. Łomżyńskiej, J. Sedlatschek z Wiednia, M. Dunin z Głębowina, K. Okuszko z Warszawy, R. Schindler z Wiednia, C. Heller z Wiednia, W. Bocheński z Czuszowa,

Nowe zbiory dla Krakowa.

Miasto Kraków — jak wiadomo — obejmuje od p. Heleny z Dobrzańskich Budzynowskiej bogate zbiory, zebrane jej kilkunastoletnią pracą. Pyszny ten dar, którego wartość idzie w setki tysięcy koron, przejdzie na własność Muzeum narodowego i ozdobi królewskie sale wawelskiego zamku.

Zbiory p. Budzynowskiej mieszczą się dotychczas w ładniutkiej willi przy ul. Cytadelnej we Lwowie w szeregu pokoi parterowych i pierwszego piętra. Pokoje jasne, przestrzenne, urządzone z dużym przepychem i artyzmem. W trzech salach dolnych biblioteka, obejmująca przeszło 15.000 tomów, w tem połowa blisko dzieł luksusowych. W dwudziestu kilku szafach pomieszczone są książki, jedna szafa pełna katalogów. Bogata książnica składa się z dzieł w językach angielskim, francuskim (do 8.000 tomów), greckim, holenderskim, łacińskim, niemieckim, polskim (przeszło 3.000 tomów) i włoskim. Na książnicę złożyły się w części dzieła zakupione z bibliotek hr Bąkowskich z Zielonego Ujścia, Krosnowskich z Zagrobelli, hr Mniszchów, ks. Radziwiłłów, generała artyleryi Wittego, częścią zaś zebrane usilną pracą i znawstwem p. Budzynowskiej. O dziełach, jakie wchodzą w skład książnicy informuje najlepiej bardzo dokładnie i pracowicie zestawiony katalog kartkowy.

W jednej z szaf mieszczą się dzieła łacińskie w liczbie około 500, przeważnie foliały. Mamy tam między innemi inkunabuł: „Albumasar de magnis coniunctionibus mundi Annorum revolutionibus, ac lorum profectionibus, octo continens tractatus" z r. 1489; „Ortus sanitatis" Joan. Cenz. Tucholiensis z r. 1552 (księga VI tego dzieła zawiera najdawniejszy łacińsko-polski słownik prawniczy); Stanisława Zaborowskiego: „Tractatus de natura iurium et bono regis" z r. 1507; „Kronikę Miechowity" (1522); Kochowskiego: „Annalium Poloniae Climacter primus et secundus"; Marcina Kromera: „Polonia sive de origine et rebus gestis Polonorum" z r. 1599; „Vivae Regum Polonorum Imagines" wydane w r. 1594 i w. i. Ciekawego zbioru rzadszych dzieł łacińskich dopełniają podręczniki naukowe z XVIII w., używane w kolegiach Jezuitów i Pijarów.

Piątą część księgozbioru stanowią dzieła w języku polskim. Z rzeczy ciekawszych znajdujemy tu z historyi: kroniki Guagnina; 30 ksiąg Macina Kromera w tłumaczeniu polskiem z r. 1611; „Artykuły prawa magdeburskiego" w wydaniu z r. 1565; z literatury pięknej: „Argenidę" Barclaia w tłumaczeniu Wacława Potockiego, wydanie folio z roku 1697; przekład „Metamorfoz" Owidyusza, dokonany przez Waleryana Otfinowskiego z r. 1638; „Epigrammata Polskie" Kochowskiego, wydanie pierwsze i w. in. Dobrze się zachowały: „Kazania Skargi", wyd. z XVII. wieku; „Dzieje kościelne", wybrane z Baroniusza przez Skargę z r. 1607 i „Nowy testament Polski, to jest Święta Pana Jezusa Chrystusa Ewangielia (od Ewangielistów) y od innych Apostołów napisana r. 1577". O ekonomii traktuje bardzo rzadki dziś: „Skład albo Skarbiec znakomitych sekretów o ekonomiey ziemiańskiey" Jakóba Kazimierza Haura; Piękny, stupięćdziesięciu-arkuszowy foliał: „Zielnik O. Simora Syrenniusa", Kraków 1613, jest również białym krukiem.

Rzadkościami są z dzieł tyczących się sztuki, architektury i t. d.: „Architektura" Sierakowskiego; „Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki odrodzenia po koniec XVII. w. w dawnej Polsce" Przeździeckiego i Rastanieckiego (3 serye) i „Odbitki z drzeworytów biblioteki Jagiellońskiej", wydane w r. 1837 w dwudziestu egzemplarzach. Z innych dzieł w języku polskim posiada p. Budzynowska w zbiorach swych komplety historyi literatury polskiej od Bentkowskiego do czasów najnowszych, wydania klasyków, encyklopedye, komplet prac odnoszących się do historyi sztuki, bogaty dział utworów belletrystycznych i t. d.

Jak już wspomniałem, około 8000 tomów składa się na dział francuski. Jest w nim trochę druków z XVII wieku, parę tysięcy książek z w. XVIII, reszta z XIX. Wiek XVIII reprezentowany jest przez prawie 4000 tomów, doskonale zachowanych. Historya ma tu pierwsze miejsce. Znajdujemy cały szereg pamiętników, odnoszących się do owej epoki, charakteryzujących współczesne życie dworskie i umysłowe, obyczaje współczesnych ludzi. Ciekawy jest „Atlas historique", 3 tomy folio z r. 1705. Na „Histoire de Savoye" znajduje się własnoręczny podpis króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Dzieł religijnych dużo, prawie wszystkie z połowy XVIII wieku, n. p. 36 tomowa „Histoire ecclesiastique" przez Fleurego, komentarze Calmeta i wiele in. Wiele dzieł o podróżach, bardzo poważny dział literatury miłosnej XVIII w., jak 70 tomowe „Les contemporaines ou Aventures des plus jolies femmes" niewiadomego autora, dzieła strategiczne i wojskowe, wśród nich rękopis gen. Wittego: „Architecture militaire", sztychy z Herculanum i t. d. Sporo teatraliów, kompletne wydania dzieł Rousseau'a, Voltaire'a i in. z początków XVIII w. Prześliczne są metamorfozy Owidyusza, wydane w r. 1732 w Amsterdamie z grawurami Picarda, inne wydanie z r. 1770 ze sztychami Moreau'a, Monnet'a, Eisen'a, Bouchera, Le Prince'a i in., a z XVII w. „Les oevres de Pierre de Ronsard", wydane w roku 1609. Z książek francuskich XIX w. zwraca na siebie uwagę komplet dzieł, odnoszących się do życia i czynów Napoleona I, w liczbie przeszło 300.

(Dok. nast.)

K. Baranowski.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.